

Sygn. akt II K 1197/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

przy udziale oskarżycielki posiłkowej M. T.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25.06. i 7.09.2018 r.

sprawy przeciwko

A. T. urodz. (...) w R.

syna W. i E. z d. K.

oskarżonego o to, że: w okresie od grudnia 2006 roku do listopada 2017 roku w J., powiatu (...), woj. (...) uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec małoletniego F. T. określonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce Wydział I Cywilny z dnia 28 listopada 2016 roku, sygn. akt I C 867/06 na kwotę 500 zł miesięcznie na rzecz F. T., przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej trzech świadczeń miesięcznych, narażając uprawnionego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1a k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżonego A. T. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, przy czym przyjmuje, że oskarżony uporczywie uchylał się od łożenia ww. alimentów i okres uchylecia się od łożenia alimentów trwał od dnia 10.07.2009 r. do dnia 10.01.2014 r., co stanowi przestępstwo z art. 209 § 1 i 1a k.k. i za to na mocy art. 209 § 1a k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go w tym czasie do wykonywania 30 (trzydziestu) godzin nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, w stosunku miesięcznym.

II. Na mocy art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do bieżącego łożenia alimentów na rzecz syna F. T..

III. Na podstawie art. 619 § 1 k.p.k. oraz art. 29 ust. 1 Ustawy prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 531 (pięćset trzydzieści jeden) złotych i 36 (trzydzieści sześć) groszy tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

IV. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 1197/17

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 11 września 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony A. T. był ojcem F. T., urodzonego w dniu (...) Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 28 listopada 2006 r., sygn. akt I C 867/06 rozwiązano związek małżeński oskarżonego z jego żoną M. T., Sąd orzekł, że oskarżony miał łożyć na rzecz syna kwoty po 500 złotych miesięcznie. Oskarżony nie łożył tych alimentów od początkowego zasądzenia ich, była żona oskarżonego wystąpiła w dniu 27 lutego 2007 r. o ich przymusowe ściąganie. W bliżej nieustalonych dniach i kwotach oskarżony przekazywał byłej żonie pieniądze na utrzymanie syna do 2009 r. Komornik ściągnął od oskarżonego następujące kwoty na rzecz alimentów dla syna F.:

- 300 zł w dniu 19.03.2009 r.,
- 200 zł w dniu 20.03.2009 r.,
- 500 zł w dniu 28.04.2009 r.,
- 260,70 zł w dniu 13.05.2009 r.,
- 550 zł w dniu 13.05.2009 r.,
- 550 zł w dniu 4.06.2009 r.,
- 542 zł w dniu 6.02.2014 r.,
- 1.084 zł w dniu 25.04.2014 r.,
- 1.084 zł w dniu 16.06.2014 r.,
- 1.084 zł w dniu 31.07.2014 r.,
- 926,94 zł w dniu 7.08.2014 r.,
- 1.100 zł w dniu 16.10.2014 r.,
- 500 zł w dniu 23.10.2014 r.,
- 514,82 zł w dniu 28.10.2014 r.,
- 1.100 zł w dniu 27.11.2014 r.,
- 1.000 zł w dniu 21.01.2015 r.,
- 1.100 zł w dniu 24.03.2015 r.,
- 150 zł w dniu 14.04.2015 r.,
- 410,69 zł w dniu 3.07.2015 r.,
- 410,69 zł w dniu 6.08.2015 r.,
- 410,69 zł w dniu 7.09.2015 r.,
- 410,69 zł w dniu 6.10.2015 r.,

- 401,96 zł w dniu 10.11.2015 r.,
- 410,69 zł w dniu 9.12.2015 r.,
- 403,85 zł w dniu 7.01.2016 r.,
- 422,27 zł w dniu 11.02.2016 r.,
- 370,01 zł w dniu 9.03.2016 r.,
- 429,80 zł w dniu 5.04.2016 r.,
- 429,80 zł w dniu 11.05.2016 r.,
- 406,33 zł w dniu 8.06.2016 r.,
- 370,08 zł w dniu 7.07.2016 r.,
- 429,80 zł w dniu 10.08.2016 r.,
- 357,02 zł w dniu 6.09.2016 r.,
- 429,80 zł w dniu 10.10.2016 r.,
- 429,80 zł w dniu 15.11.2016 r.,
- 429,80 zł w dniu 12.12.2016 r.,
- 370,08 zł w dniu 3.01.2017 r.,
- 188,76 zł w dniu 24.01.2017 r.,
- 100 zł w dniu 23.02.2017 r.,
- 150 zł w dniu 17.03.2017 r.,
- 150 zł w dniu 21.04.2017 r.,
- 100 zł w dniu 30.05.2017 r.,
- 100 zł w dniu 23.06.2017 r.,
- 100 zł w dniu 27.07.2017 r.,
- 400 zł w dniu 29.08.2017 r.,
- 200 zł w dniu 15.09.2017 r.,
- 200 zł w dniu 27.09.2017 r.,
- 250 zł w dniu 27.11.2017 r.

Oprócz tego w marcu 2014 r. oskarżony przekazał synowi 200 zł i zafundował mu przejażdżkę gokartami. W dniu 19 kwietnia 2017 r. była żona oskarżonego M. T. złożyła zawiadomienie o przestępstwie uchylania się oskarżonego od łożenia alimentów na utrzymanie syna F.. Zaległość alimentacyjna w dniu 18 grudnia 2017 r. wobec byłej żony oskarżonego wynosiła kwotę 16.319,19 złotych. Syn oskarżonego pozostawał na wyłącznym utrzymaniu matki, uchylanie się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz F. T. naraziło go na niemożność zaspokojenia

podstawowych potrzeb życiowych. Oskarżony w tym czasie pracował, osiągał bliżej nieustalone dochody, których faktyczną wysokość ukrywał. Oskarżony miał od 2016 r. łącznie dwójkę dzieci na utrzymaniu, gdyż wówczas urodził mu się syn A.. W dniu 8 lutego 2016 r. oskarżony został przyjęty do Szpitala (...) w W., gdzie przebywał do dnia 12 lutego 2016 r. z rozpoznaniem zaburzenia korzeni nerwów rdzeniowych lędźwiowo-krzyżowych.

Dowód:

- zeznania M. T. (k.4v-5,38v,122v-123,238-239),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.149,231-232),
- odpis aktu urodzenia (k.2),
- odpis wyroku (k.3),
- pismo Komornika (k.204-205),
- karta rozliczeniowa (k.206-208),
- karta informacyjna (k.22-23).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.149). Stwierdził, że nie płacił alimentów, bo nie miał pracy i miał problemy finansowe, od lutego 2014 r. pełne alimenty, a od lipca 2015 r. płacił po 400 zł, w styczniu 2017 r. stracił pracę i płacił po 200-400 zł miesięcznie. Podczas rozprawy oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.231-232). Podał, że w 2006 r. płacił alimenty, natomiast w 2007 r. miał zajęcie komornicze. Od 2014 r. płacił alimenty za pośrednictwem Komornika. Nie pracował tylko przez okres pół roku w 2017 r., wówczas płacił tyle ile mógł.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której podał, że był ojcem F. T., rozstał się z jego matką w konfliktowej atmosferze i łożył częściowo alimenty. Ta część wyjaśnień znajduje bowiem potwierdzenie w zeznaniach oskarżycielki posiłkowej (k.4v-5,38v,122v-123,238-239) i karcie rozliczeniowej (k.206-208). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której podał, że w okresie od lipca 2009 r. do stycznia 2014 r. nie miał żadnych dochodów i możliwości zarobienia kwot pieniężnych, stanowiących choćby część zasądzonych alimentów. Ta część wyjaśnień oskarżonego jest nielogiczna i sprzeczna z zeznaniami oskarżycielki posiłkowej (k.4v-5,38v,122v-123,238-239). Oskarżony w tym czasie nie chorował obłożnie, nie był niezdolny do pracy i musiał zarobkować, by zaspokoić swoje potrzeby życiowe. Miał zatem możliwość zwiększenia swego wysiłku i łożenia na utrzymanie syna. Nadmienić należy, że wysokość alimentów nie zmieniła się od prawie 12 lat, mimo że w tym czasie potrzeby syna były coraz większe.

Oskarżycielka posiłkowa M. T. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.4v-5), że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 28 sierpnia 2004 r. został orzeczony rozwód jej związku małżeńskiego z oskarżonym, a oskarżony został zobowiązany do łożenia alimentów na ich syna F. w kwotach po 500 zł miesięcznie. Oskarżony do 2009 r. zapłacił dobrowolnie dwa razy alimenty, dokładał jej pieniądze do kosztów utrzymania. W 2009 r. zapłacił cztery razy należność alimentacyjną, następnie zaprzestał płacenia wszelkich należności do czerwca 2015 r. Wówczas Komornik zaczął ściągać alimenty. Wychowywała syna sama, pracowała do 2014 r., później prowadziła działalność gospodarczą, ale nie miała dochodów. Od 2016 r. pozostawała w związku partnerskim, w (...) urodziła się jej córka. Podczas kolejnego przesłuchania (k.38v) zeznała, że Komornik przesłał jej kserokopię karty rozliczeniowej, a były mąż wystąpił o obniżenie alimentów, w związku z czym ona wystąpiła o ich podwyższenie. Podczas kolejnego przesłuchania (k.122v-123) zeznała, że kontaktowała się z oskarżonym i informowała go o potrzebach finansowych w związku z wychowaniem syna, oskarżony jej wnioski lekceważył. Podczas rozprawy zeznała (k.238-239), iż z oskarżonym rozwiodła się w 2006 r. i od tamtego momentu zaczęły się problemy z płatnością alimentów przez oskarżonego. Na początku ich relacje były poprawne i oskarżony partycypował w kosztach utrzymania dziecka. Do Komornika wystąpiła w 2007 r. Dopiero w 2015 r. dowiedziała się, że Komornik potrącał należności za pracę oskarżonego na poczet

alimentów, ale były mąż w dalszym ciągu nie utrzymywał kontaktów z dzieckiem. W jej ocenie oskarżony mógłby płacić alimenty na rzecz dziecka w kwocie 500 zł i nie musieliby widywać się w Sądzie. Mieszka wraz z partnerem od 2016 r., z którym mają dziecko. W okresie z aktu oskarżenia pracowała, później prowadziła działalność gospodarczą, ale była ona niewypłacalna.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżycielki posiłkowej, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, treści wyroku (k.3) i pismach Komornika (k.11,12,13,14). Należy zwrócić uwagę, że zaległość alimentacyjna oskarżonego tylko wobec wierzyciela w grudniu 2017 r. wynosiła ponad 16.000 zł (k.205). Z pewnością jest to znaczna kwota, która świadczy o tym, że oskarżony przez długi okres czasu nie łożył alimentów, a jeśli je łożył to w kwotach niższych niż zasądzone.

Dokumenty wymienione na k.239v zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, stąd stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony był ojcem F. T., od dnia 28 listopada 2006 r. był zobowiązany sędownie do uiszczania alimentów na jego rzecz w kwotach po 500 złotych miesięcznie (k.3).

Jak wynika z pisma Komornika zaległość alimentacyjna w grudniu 2017 r. wynosiła ponad 16.000 złotych (k.205), kwota ta stanowi ponad 32-krotność miesięcznych świadczeń.

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 31 maja 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylanie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., wówczas jeśli sprawca uchylał się od łożenia alimentów i naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na uregulowanie art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „uporczywości”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 31 maja 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa ustawa.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca uporczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylanie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Odnośnie okresu od grudnia 2006 r. do marca 2009 r. nie można uznać, by oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, gdyż jak stwierdziła oskarżycielka posiłkowa (k.5) w tym okresie oskarżony partycypował w utrzymaniu syna. Natomiast od marca 2009 r. Komornik zaczął potrącać na rzecz alimentów od 300 zł do 550 zł (k.206). Potrącenia były comiesięczne i miały miejsce do 4 czerwca 2009 r. Następnie następuje przerwa w łożeniu alimentów do dnia 6 lutego 2014 r.

Niewątpliwie zatem w okresie od 10 lipca 2009 r. do 10 stycznia 2014 r. oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, gdyż nie był wówczas obłożnie chory, nie był niezdolny do pracy i miał w tym czasie na utrzymaniu jednego syna.

Pozostałe okresy uznać zaliczyć do tych, w których oskarżony łożył alimenty ewentualnie do tych, w których nie miał możliwości ich pełnego łożenia, a w każdym razie nie uchylał się od ich łożenia.

Niewątpliwie kwota 500 złotych dla dorastającego syna ledwo wystarcza na pokrycie podstawowych potrzeb bytowych, przemawia to zatem za uznaniem, że pokrzywdzony znajdował się w sytuacji narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W wyżej wskazanym okresie uchylania się od łożenia alimentów oskarżony nie chorował na obłożne choroby i mógł świadczyć pracę, miał możliwość zarobkowania. Działanie oskarżonego było niewątpliwie „uporczywe” w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, gdyż okazał złą wolę, mimo że miał obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 r., V KKR 297/79).

Przemawia to jednoznacznie za uznaniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona występku z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. i art. 209 § 1 i 1a k.k. w brzmieniu obowiązującym po wejściu tej ustawy w życie.

Należy zwrócić uwagę na to, że istota przestępstwa narażenia na niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych polega na tym, że taka niemożność następuje na skutek uchylania się od obowiązku opieki przez jedną z osób zobowiązanych, nawet jeśli uprawniony ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby na skutek zwiększonego wysiłku innej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.07.1970 r., V KRN 259/71). Oznacza to, że niezależnie od tego, że matka F. T. zarabiała do kwietnia 2016 r. kwoty po około 2.000 zł miesięcznie, a od grudnia 2016 r. mogła liczyć na wsparcie partnera, oskarżony był zobowiązany łożyć alimenty i zwiększony wysiłek jego byłej żony nie zwalniał go z tego obowiązku. Również pomoc oskarżycielce posiłkowej w utrzymaniu syna ze strony innych osób, w szczególności partnera byłej żony oskarżonego nie może oznaczać, że oskarżony miał w mniejszym stopniu angażować się w zapewnienie utrzymania syna F..

Czyn oskarżonego powinien być uznany za występki określony w art. 209 § 1 i 1a k.k., gdyż oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, określonych wyrokiem Sądu, zaległość alimentacyjna przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, a wyżej wskazane położenie pokrzywdzonego wskazuje na to, że był narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przemawia to za uznaniem, że zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę obowiązującą od wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Stopień społecznej szkodliwości uchylania się od łożenia alimentów na rzecz syna był znaczny, gdyż oskarżony łącznie przez około 4 i pół roku uchylał się od łożenia alimentów na rzecz syna, nie dbał przy tym, że jego postawa naraziła go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Stopień winy oskarżonego również jest znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego i celowe uchylanie się od alimentacji. Na korzyść oskarżonego wpływa niewątpliwie to, że przekazał na rzecz syna stałe wpłaty od listopada 2017 r. (k.208), czyli już po okresie ujętym w akcie oskarżenia.

Oskarżony ma 37 lat, jest rozwodnikiem, ma na utrzymaniu obecnie dwójkę dzieci, zdobył wykształcenie zawodowe, zarabiał około 1.000 zł miesięcznie (oświadczenie z k.148v,221), nie był karany (k.217).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność uchylania się od utrzymywania osób najbliższych.

Sąd jako okoliczności obciążające przyjął okazaną złą wolę oskarżonego i znaczną kwotę zadłużenia alimentacyjnego (k.205). Natomiast jako okoliczności łagodzące należy wskazać wsparcie finansowe na rzecz syna w okresie od

listopada 2017 r., utrzymywanie przez oskarżonego w okresie od 2016 r. również młodszego syna i jego niekaralność (k.217).

Biorąc powyżej wymienione okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej za przestępstwo uchylania się od łożenia alimentów na rzecz syna powinna być kara 6 miesięcy ograniczenia wolności. Powinno to być dla niego i osób w podobnym położeniu przypomnieniem o konieczności łożenia na utrzymanie osób uprawnionych i nie zrzucanie tego obowiązku na inne osoby zobowiązane lub instytucje publiczne. Jako formę wykonywania kary przyjęto zobowiązanie oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej pracy na cele społeczne, gdyż taki obowiązek powinien wdrożyć go do stałego podejmowania wysiłku i systematyczności, by wykonać pracę we wyznaczonych miesiącach. Oskarżony powinien wykonywać takie prace przez 30 godzin miesięcznie, gdyż będzie to adekwatne do jego sytuacji majątkowej i życiowej, a jednocześnie pozwoli mu zarobkować na utrzymanie całej dwójki jego dzieci.

Syn oskarżonego F. T. ma obecnie 13 lat i wymaga dalszego wsparcia ze strony oskarżonego. Wsparcie to powinno wyrażać się co najmniej w bieżącym łożeniu przez oskarżonego alimentów na syna.

Uwzględniając, iż oskarżony ma nadal łożyć alimenty na syna, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych, by ułatwić mu wykonanie tego obowiązku w przyszłości.